



*Pełnych ciepła, spokoju
i radości
Świąt Bożego Narodzenia
oraz
wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku!
Życzy redakcja
BYLE DO DZWONKA*

Anna Kozłowska
Świąteczne zapachy.

Pachnie uroczyście choinka zielona,
W łańcuchy ubrana, bombką przystrojona.
Pachnie świeże sianko pod obrusem białym,
I dźwięki kolędy słyhać w domu całym...
Luli luli laj, luli luli laj!

Pachnie w wielkim garze z grzybami kapusta,
A w barszczu czerwonym pachną także uszka!
Makowce i kutia też pachną, jak wiece,
Na półmisku pachnie ryba w galarecie!

W NUMERZE:

- skrót najważniejszych wydarzeń
- relacja z grzybobrania i polowania na niedźwiedzia
- opowiadania ze Story Cubs
- Boże Narodzenie we Włoszech i we Francji
- Pamiętnik Historyczny - operacja Barbarossa

SCHOOL NEWS



Szlachetna Paczka

Szlachetna Paczka przez 20 lat istnienia (działa od 2001 roku dzięki inicjatywie Stowarzyszenia „Wiosna”) stała się jednym z najbardziej rozpoznawalnych programów społecznych w Polsce.

W tym roku nasza szkoła przyłączyła się do inicjatywy Pani Pauliny Uliasz, która od lat na terenie Gminy Czosnów jest wolontariuszką Szlachetnej Paczki i wsparła jej działania własną zbiórką. Przez ponad dwa tygodnie uczniowie, rodzice i pracownicy szkoły przynosili dary: żywność trwałą, artykuły higieny osobistej i kosmetyki, chemię gospodarczą, przybory szkolne, ubrania. Trzykrotnie samochód z darami zawitał przed domem Pani Pauliny (dwa razy był to dobrze wypełniony dostawczak!).

W sumie zebraliśmy kilkanaście kartonów długoterminowej żywności, słodyczy, środków czystości i kosmetyków, trzy kartony ubrań, dwa kartony przyborów szkolnych i papierniczych.

Serdecznie dziękujemy wszystkim darczyńcom! Nie pierwszy raz udowodniliśmy, że nasze gorące serca we wspólnym działaniu mogą naprawdę wiele!

Patrycja Siewiera-Kozłowska

Warsztaty profilaktyczne "Niewidzialne rany"

W listopadzie w naszej szkole odbyły się warsztaty profilaktyczne skierowane do uczniów klas V-VIII. Podczas warsztatów uczniowie dowiedzieli się czym jest kryzys psychiczny, jakie ma fazy i jak sobie z nim radzić. Pod okiem specjalisty zastanawiali się jak rozpoznać niepokojące sygnały, w jaki sposób rozmawiać z osobą w kryzysie i jak mądrze udzielić pomocy. Dowiedzieli się o roli zainteresowań, pasji i relacji międzyludzkich w kryzysowych sytuacjach, a także o roli stresu i lęku. Zmierzyli się z prawdą o depresji, smutku i zachowaniach autodestruktywnych. Poznali proste sposoby na unikanie i rozładowywanie stresu i relaks.

Patrycja Siewiera-Kozłowska



<https://psychoterapiacotam.pl>

Źródło:

Z wizytą u E.Wedla i na Stacji Muzeum PKP

22 listopada 2021 klasy 0-3 pojechały na wycieczkę do Warszawy. Podczas warsztatów w Pijalni Czekolady E. Wedel dowiedzieliśmy się skąd bierze się czekolada i dlaczego są różne jej odmiany oraz usłyszeliśmy historię powstania fabryki czekolady w Polsce oraz słynnego ptasiego mleczka. Już teraz wiemy, dlaczego znakiem firmowym jest chłopiec w czerwonym ubraniu jadący na zebrze. Ciekawe, czy i Wy to wiecie? Po dawce słodkiej wiedzy nastąpiła część praktyczna warsztatów: dekorowanie pyszną białą czekoladą słynnego wedlowskiego torcika. Skosztowaliśmy też płynnej czekolady podawanej na gorąco z dużą porcją bitej śmietany. Na koniec każdy z małych cukierników otrzymał własnoręcznie wykonany torcik oraz tabliczkę czekolady na pamiątkę.

Następnie udaliśmy się do Stacji Muzeum, gdzie obejrzelśmy sale wystawowe prezentujące miniatury pociągów z różnych epok. Pod czujnym okiem Pani przewodnik dowiedzieliśmy się, jak one działały oraz jakie urządzenia były i są potrzebne podczas obsługi kolei. Po zwiedzeniu sal wystawowych poszliśmy do skansenu lokomotyw. Mogliśmy wejść do kabin i wcielić się w role: maszynisty, konduktora, kierownika pociągu czy dyżurnego ruchu lub megafonisty. Dowiedzieliśmy się na czym polega ich praca, tym samym w praktyczny sposób poznaliśmy nowe zawody. Kto wie, może ktoś z nas zostanie jednym z nich?

Wycieczka zrobiła na każdym z uczestników niemałe wrażenie, a słodkości tego dnia było co nie miara.

Beata Włodarczyk



Źródło:

Beata Włodarczyk



Życzenia dla Niepodległej

Dzień Niepodległości to wielkie narodowe święto wszystkich Polaków. Rosnące obostrzenia związane z pandemią covid-19 nie pozwoliły nam spotkać się w dużym gronie, ale podejmowaliśmy różnorodne działania, by upamiętnić ten ważny dzień.

Społeczność Szkoły Podstawowej im. Macieja Rataja w Małocicach wzięła udział w ogólnopolskiej akcji "Szkoła do hymnu". Złożyliśmy też wpisy w Księżce Pamiątkowej przekazanej przez Urząd Gminy Czosnów, w których mogliśmy zapisać swoje życzenia kierowane do Ojczyzny. Na korytarzach szkolnych powstały gazetki tematyczne, a klasy I-III przygotowały kameralną akademię związaną ze Świętem Niepodległości.

Małgorzata Kocik, Patrycja Siewiera-Kozłowska





Źródło:

Małgorzata Kocik

Wizyta na Zamku Królewskim

16 listopada uczniowie klas IV, VI i VIII przenieśli się na chwilę w czasy Konstytucji 3 Maja i złożyli wizytę królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu. Zwiedzając Zamek Królewski nie tylko podziwialiśmy piękno komnat, ale także poznawaliśmy różne szczegóły dotyczące życia monarchy. Dowiedzieliśmy się m.in. co król jadał na obiad w czwartek i kto mu wtedy towarzyszył oraz co to oznaczało, kiedy zaczynał częstować śliwkami. Pani przewodnik zdradziła nam jak wabił się ulubiony pies władcy i pokazała stół do gry w trik traka, częstej rozrywki Stanisława Augusta. Zajrzeliśmy do sali tronowej, gabinetu i sypialni. To była doskonała lekcja historii, cieszymy się, że mogliśmy w niej uczestniczyć.

Małgorzata Kocik

Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka

W naszej szkole upłynął on pod sztandarem dobrej zabawy i uśmiechu. Przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego Maja, Kevin, Adam, Wiktoria i Mikołaj oraz uczeń klasy VIII Maciej zorganizowali i przeprowadzili zajęcia tematyczne dla swoich młodszych kolegów z zerówki. Najpierw najmłodszy uczniowie naszej szkoły próbowali odpowiedzieć na pytania kim jest dziecko i czym różni się ono od dorosłego? Starsi koledzy zaprosili ich do zaśpiewania wesołej piosenki, z której dowiedzieli się jakie prawa mają dzieci. Maja i Kevin dzięki wspólnym zabawom w głuchy telefon i znikające pufy pomogli swoim młodszy kolegom zapamiętać ich prawa. Adam zadbał, by nie obyło się bez tego, co tygrysi lubią najbardziej... więc uczniowie zerówki wykonali też kolorowanki. Spotkanie zakończyliśmy miłym akcentem - każdy z uczestników otrzymał balonik od Rzecznika Praw Dziecka.

Małgorzata Kocik



Źródło:

Małgorzata Kocik

Święto Pluszowego Misia

25 listopada obchodziliśmy międzynarodowy Dzień Pluszowego Misia. Przypomnieliśmy sobie historię powstania tego święta oraz misiowych bohaterów książek, bajek i filmów. W wielu klasach tego dnia zaroilo się od mięciutkich, miłutkich, dużych i małych misiów. Lubią je nie tylko najmłodszy, ale również dorośli, bo przypominają wszystkim radosne i bez troskie dzieciństwo. Misie były i są przyjaciółmi, których zawsze można przytulić. Uczniowie klas 0 - 3 wzięli udział w konkursie plastycznym dedykowanym pluszowemu przyjacielowi. Prace wykonane różnymi technikami zdobiją korytarze szkoły i cieszą oko.

Beata Włodarczyk



Z SZUFLADY WYJĘTE

Lekcje z Tolkienem w klasie VI

Na podsumowanie pracy z lekturą "Hobbit" przygotowaliśmy gry planszowe dotyczące książki. Na zajęciach nie tylko utrwalaliśmy znajomość treści, ale także nauczyliśmy się tworzyć instrukcję i doskonaliliśmy umiejętność współpracy. Podzieleni na dwa zespoły własnoręcznie przygotowaliśmy plansze, ułożyliśmy fabułę i opracowaliśmy zasady gry. Po ciężkiej i intensywnej pracy przyszedł przyjemny moment, aby wypróbować to, co udało nam się wypracować.

Uczniowie klasy VI



Źródło:

Małgorzata Kocik

Czy łatwo jest napisać opowieść mając do dyspozycji kostki? Zapytajcie o to autorów poniższych historii – wszyscy otrzymali po sześć kostek i zadanie: rzuć kostkami, wymyśl własną historię, opowiadanie, przygodę i napisz najlepiej jak potrafisz! Czy im się udało? Ja jestem pod wrażeniem! Myślę, że rosną nam powoli młodzi pisarze wspaniałych dzieł! Tymczasem zapraszam do przeczytania próbek ich twórczości.

Patrycja Siewiera-Kozłowska

Wojtek i jego przygoda

Będzie to historia o chłopcu, który ma 13 lat i jest niezbyt wysoki. Lubirysować, grać w piłkę i bawić się klockami lego. Ma na imię Wojtek.

Pewnego razu Wojtek zastanawiał się co robić. Wpadł mu do głowy pomysł, że zagra w piłkę. Ale piłka wpadła do dziury, a on zaczął jej szukać i znalazł tam stary ołówek. Wziął kartkę i zaczął rysować. Okazało się, że ołówek był zaczarowany. Narysował wymarzony zestaw klocków lego, a zestaw wyskoczył mu z kartki. Wojtek otworzył zestaw, ułożył klocki i zaczął się nimi bawić. Później zachciało mu się pić. Pobiegł do kuchni. Chciał wziąć szklankę, ale nie dosięgnął, bo była niska. Szklanka spadła i się potłukła. Chłopiec poszedł do sklepu, żeby ją odkupić. Nie miał przy sobie własnych pieniędzy, ale miał zaczarowany ołówek. Wziął kolejną kartkę i narysował banknot pięćdziesięciozłotowy. Dzięki temu mógł kupić tyle szklanek ile chciał. Wojtek kupił dziesięć szklanek. Kilka minut później przyjechała jego mama. Zdziwiła się na widok tych szklanek i zapytała skąd one się tu wzięły. Chłopiec zaczął opowiadać mamie o tym co przeżył dzisiejszego dnia i wtedy zadzwonił budzik, a Wojtek się obudził.

Agata Wojcieszka, uczennica klasy 5



Źródło:

Małgorzata Kocik

Wyprawa po rubin i ocalenie ryb

Dawno temu, podczas burzy pewien czarodziej zagubił się w lesie niedaleko rzeki. Zauważył wtedy ryby, które wyglądały, jakby chciały coś powiedzieć. Jak na czarodzieja przystało, ten również w magiczny sposób sprawił, że ryby zaczęły mówić ludzkim głosem. Czarodziej dowiedział się, że rybki chcą odnaleźć skrzynię, w której ukryty jest rubin. Rubin ten ma moc, dzięki której staną eksplozje wodne, które bardzo niepokoją mieszkańców rzeki. Wyruszyli więc na poszukiwania. Po drodze byli świadkami wielu eksplozji, od których czarodziej omal nie odniósł ran, jednak rybki go osłaniały. Dotarli do skrzyni. Jaskinia, w której była skrzynia była zbombardowana, jednak rubin był cały. Czarodziej dzięki rubinowi usunął eksplozje. Rybki mogły bezpiecznie zakładać swoje rodziny, a czarodziej wrócił do domu.

Jan Wróblewski, uczeń klasy 6



<https://headdivided.pl/story-cubes/> Źródło:

Rodzinna wycieczka

Pewnego dnia mama zorganizowała wycieczkę rodzinną. Ja, mój brat, tata oraz pies bardzo się ucieszyliśmy! Jechaliśmy samochodem około godzinę, gdy mama zdradziła nam, że jedziemy do lasu. Gdy dotarliśmy na miejsce, tata przypomniał sobie, że nie tankował paliwa już kilka dni, ale nie zniechęciło to nas, gdyż tata rzadko używał samochodu. Weszliśmy do lasu, gdy nagle Mysz (nasz pies) zaczął głośno szczekać! Sprawdziliśmy powód jego niepokoju – okazało się, że wykrył on pożar! Mama zadzwoniła po Straż Pożarną, która po przyjeździe szybko ugasiła pożar. Postanowiliśmy jeszcze chwilę pochodzić po lesie, gdy wtem rozpoczęła się burza! Zaczęliśmy uciekać do auta, lecz... Piorun uderzył w samochód! Był on zepsuty i bez paliwa! Pobieglśmy do najbliższego sklepu. Pan ze sklepu po burzy odwiózł nas do domu. To była niesamowita przygoda!

Maja Czajkowska, uczennica klasy VI

Rybka

Za górami, za lasami czarownica mieszkająca w chatce stworzyła miksturę o nazwie „Przemiana w super bohatera”. Coś jednak wymknęło się spod kontroli, bo czarownica niechcący dodała do mikstury kwiat elficki, który powoduje, że po wypiciu mikstury znikasz. Kobieta wykorzystała to. Kolejnej nocy wypła eliksir i zakradła się do królestwa. Z łatwością ukradła koronę i ulubioną rybkę króla. Była to złota rybka, która umiała spełniać życzenia. Czarownica wróciła do chatki i włożyła rybkę do wody. Założyła koronę na głowę, gdyż rybka spełniała życzenia tylko tego, kto miał na głowie królewską koronę i poprosiła rybkę o spełnienie życzenia w zamian za wolność. Rybka się zgodziła. Czarownica powiedziała: „Chcę usiąść na królewskim tronie!”. Gdy rybka to usłyszała zawołała: „O nie! Zostaniesz ukarana!”. Wtedy królewskie wojsko pojmało kobietę i zabrało ją do więzienia. Tak kończy się ta bajka o złej czarownicy i wiernej rybce.

Karol Chyczewski, uczeń klasy VI

Pimpek

Na pewnej słonecznej plaży mieszkał chłopiec o imieniu Tomek. Miał psa, swojego najlepszego przyjaciela, który wabił się Pimpek. Pewnego dnia Tomek, razem ze swoim psem, poszedł poskakać na skakance. W pewnej chwili Pimpek wyczuł pyszniutkie naleśniki, które najwyraźniej ktoś musiał dopiero usmażyć. Pies szybko pobiegł w kierunku, z którego dochodził zapach. Tomek ruszył za nim, ponieważ nie pozwoliłby swojemu przyjacielowi tak po prostu uciec. Chłopiec dogonił swojego psa, gdy ten już wszystko zjadł.

- Nawet się nie podzielili!... – pomyślał Tomek.

Wyobraźcie sobie biec kilka kilometrów za psem, gdy on sam wszystko zje! To było smutne, a zarazem niepojęce – skąd na plaży wzięły się świeżo usmażone naleśniki? To musiała być pułapka! Niedaleko jedzonka była dziupla, która była wielka i długa. Pimpek wpadł tam i natychmiast znalazł się na statku, Tomek zaraz po nim. Nie wiedzieli, co zrobić – bez rodziców i bez żadnej opieki! To było straszne! Nagle zadzwonił budzik! Tomek obudził się w łóżku, a Pimpek tuż obok. Co to był za sen!

Alicja Czajkowska, uczennica klasy 6



<https://www.pies.pl>

Źródło:

"Magiczne Drzewo" - charakterystyka bohatera

Aleksander (Alik) Szulc jest bohaterem serii książek „Magiczne Drzewo” autorstwa Andrzeja Maleszki. Występuje w każdej książce, od czasu wydania siódmej części („Świat Ogrornych”). Kiedy go poznajemy ma około 10 lat. W wieku 5 lat, za sprawą ułożenia puzzli zrobionych z drewna pochodzącego z Magicznego Drzewa, trafił do świata Ogrornych ludzi (TERRA MAGNORUM), gdzie spędził około 5 lat. Jego mama jest wychowawczynią klas młodszych w szkole podstawowej, o zawodzie taty nic nie wiadomo. Mieszka razem z rodzicami w mieszkaniu służbowym na terenie szkoły. W czasie pobytu na planecie olbrzymów opiekują nim się olbrzymy: Berta i Gustaw.

Alik wygląda normalnie jak na swój wiek i warunki ziemskie: jest szczupłym brunetem o średnim wzroście, ma brązowe oczy i lekko odstające uszy. W świecie olbrzymów Aleksander był mikrusem, ale wskutek wypadku, który wydarzył się w willi największego z olbrzymów urósł do około 10 m. Do normalnego rozmiaru powrócił dopiero na ziemi po zaklęciu rzuconym przez Idalię (bohaterkę obdarzoną magiczną mocą rzucania zaklęć. Dziewczynka mogła rzucić tylko 100 zaklęć, ale po użyciu ostatniej strzały zrobionej z magicznego drzewa mogła rzucić jedno dodatkowe zaklęcie. Występuje od szóstej części serii pt.: „Cień Smoka”. Bohaterka zanim zyskała ludzką postać była drewnianą figurką zrobioną z Magicznego Drzewa.)

Aleksander bywa odważny i uparty a czasem szalony. Chwilami jest też opiekuńczy i miewa przebłycki geniuszu, które pozwalają uciec mu i jego przyjaciółom z trudnych sytuacji. W Świecie Ogrornych był nieśmiały, ale przybycie Idalii do Świata Ogrornych bardzo go zmieniło. Gdy do Aleksandra i Idalii dołączyli Kuki (bohater występujący w każdej części serii), Blubek (bohater występujący od 3 części Pt.: „Olbrzym”), Gabi (bohaterka występująca od tej samej części co Blubek) i Budyń (mówiący pies Kukiego występujący od 3 części serii), charakter Alika zaczął się upodabniać do tego jaki będzie posiadał w następnych częściach.

Obecnej pasji Alika nie znamy, ale w książce pt.: „Świat Ogrornych” jest napisane, że w wieku 4-5 lat bardzo lubił układać puzzle.

Postać oceniam bardzo pozytywnie. jego zachowanie zmienia się w zależności od części serii. Najbardziej Alik wykazał się w ósmej części Pt.: „Inwazja”. Prawdopodobnie w 12 lub 13 części serii postać zostanie odrzucona przez autora, tak jak to miało miejsce z Filipem i Tością (rodzeństwo Kukiego) oraz Gabi i Blubkiem.

Krzysztof Michalski, uczeń klasy VIII



"Pan Tadeusz" - relacja z polowania na niedźwiedzia

Dzień dobry, przed Państwem relacja z pierwszej ręki. Znajdujemy się w Soplicowie, grupa szlachciców wybrała się na polowanie. Prze chwilą otrzymaliśmy informację, że niedźwiedź został namierzony. Szlachta rusza w pościg! Zaraz słycać wystrzał, to Hrabia wziął zwierza na cel, chybił niestety. Tadeusz Soplica również nie trafił, niedźwiedź przechodzi do ofensywy, czy dwóm młodzieńcom uda się wyjść z opresji?! Pada jeszcze jeden strzał, to Ksiądz Robak celnie przyłożył! Niedźwiedź pada! Niebezpieczeństwo zażegnane! Dziękujemy za uwagę. Tylko dla Państwa, prosto z Soplicowa Adam Czajkowski, Patryk Trzpioła, Krzysztof Michalski, uczniowie klasy VIII

"Pan Tadeusz" - relacja z grzybobrania

Witamy, prowadzimy relację z Soplicowa, gdzie właśnie rozpoczęło się grzybobranie. Znajdujemy się we brzozowym gaju, gdzie występuje pokaźna ilość wszelkiego rodzaju grzybów. Widzimy pierwszego uczestnika! Zobaczmy, czy zechce z nami porozmawiać?

- Dzień dobry, zechce się pan nam przedstawić?
- Dzień dobry, jestem Wojski Hreczecha.
- Czy może nam pan zdradzić, jakie grzyby zbiera pan najchętniej?
- Oczywiście! Zbieram muchomory.
- Mucho...mory? Zaraz, czy one aby czasem nie są trujące?
- Owszem, ale zbieram je, ponieważ są doskonałym środkiem na owady.
- W takim razie dziękujemy życzymy powodzenia!

Poparzcie na to, co się dzieje za naszymi plecami. Panienki zbierają borowiki, można spotkać też surojadki i koźlaki. Wszyscy szukają rydzów! A jak wyglądają zbieracze! Cóż za stroje! Jedni w czarnych, ciasnych szatach, drudzy w rozpuszczonych jak śnieg jasnych. To w kapeluszach szerokich. Jeśli na grzyby, to tylko do Soplicowa! Dziękujemy za uwagę!

Natalia Bogucka, Wiktoria Kiełbasińska, Filip Kocur kl. VII

PAMIĘTNIK HISTORYCZNY

Operacja Barbarossa

22 czerwca 1941 r. o godzinie 5.45 nad ranem żołnierze III Rzeszy bez żadnego ostrzeżenia rozpoczynają atak na ZSRR zaczynając tzw. "operację Barbarossa". Wojska sowieckie zostały sparaliżowane. System dowodzenia całkowicie się załamał. Niemcy w oszałamiającym tempie szli w głąb Związku Sowieckiego. Walki, dzięki zaskoczeniu i dużej sile wojska niemieckiego (3mln żołnierzy, w tym piechoty, czołgów i bombowców) początkowo sprzyjają agresorom, którzy szybko zajmują Białystok, Lwów, Mińsk, Smoleńsk. Dopiero pod Smoleńskiem niemieckie oddziały natrafiły na trwalszy opór. Trwające walki wciągnęły Wehrmacht w wojnę na wyniszczenie. W głębi imperium Stalin dysponował nieskończonymi rezerwami. Hitler postanowił spróbować zatrzymać Armię Czerwoną i podjąć inicjatywę. Planował uderzyć na Moskwę. W lipcu 1943 roku Niemcy rozpoczęli uderzenie z okolic Kurska. Rosjanie bronili się jednak zaciekle. Ofensywa niemiecka załamała się. Armia Czerwona przejęła inicjatywę na froncie wschodnim i przeszła do ofensywy. Podjęte przez nią działania w 1944 roku zadecydowały o losach II wojny.

Mikołaj Królak, klasa V



Źródło:

<https://www.polskieradio.pl>



Źródło:

<https://kijemwrowisko.pl/historia/operacja-barbarossa/772>

DLA CIEKAWSKICH

Boże Narodzenie po włosku

Włosi uwielbiają Boże Narodzenie. Praktycznie cały miesiąc wypełniony jest atmosferą tych najbardziej wyczekiwanych i także pięknych świąt. Zbliżające się święta zwiastuje pięknie przystrojona choinka, a to przypada już na 8 grudnia i święto Immacolata, czyli Niepokalanego Poczęcia NMP. Dekoruje się domy również na zewnątrz, całe miasteczka rozświetlone są migającymi ozdobami tworzącymi klimat świąteczny. Zazwyczaj przygotowuje się dekoracje wcześniej, aby na 8 grudnia wszystko było już gotowe. Tego samego dnia wszędzie pojawiają się również szopki bożonarodzeniowe, a jarmarki świąteczne – Mercatini di Natale, które Włosi uwielbiają, trwają przez cały grudzień.

Wigilia nie jest tak uroczysto celebrowaną, wyjątkową wieczerzą, jak w Polsce. Zazwyczaj to normalna, postna kolacja w gronie rodzinnym. W trakcie kolacji wigilijnej, składającej się z 13 dań, nie jest spożywane mięso, a jedynie ryby, owoce morza i oczywiście w zależności od regionu – wszelkiego rodzaju pasta. Nie ma natomiast zwyczaju łamania się opłatkiem, a życzenia składa się w sam dzień Bożego Narodzenia, mówiąc jedynie: Auguri oraz Buon Natale, czyli nasze Wesołych Świąt. Oczywiście nigdy nie może zabraknąć uścisku i dwóch całusów w policzki. 25 grudnia to zdecydowanie najważniejszy dzień świąt, rodzina ponownie gromadzi się przy wspólnym stole przy obfitym obiedzie. Jest to prawdziwa uczta, która może trwać godzinami. 26 grudnia, czyli w drugi dzień świąt i tzw. Santo Stefano najczęściej odwiedza się rodzinę i bliskie sercu osoby. Oczywiście to kolejny dzień uroczystych obiadów i kolacji, ale też spacerów, rozmów, oglądania okolicznych szopek czy też wyjścia do kina albo na lodowisko. Święta są, tak jak wszędzie, czasem odpoczynku. Włosi to bardzo rodzinny naród, dlatego zazwyczaj czas bożonarodzeniowy spędzają w ciepłe domowego ogniska z całą swoją rodziną. Okres świąteczny we Włoszech kończy się w dniu 6 stycznia czyli w Święto Trzech Króli zwane Epifania. W noc poprzedzającą to święto do grzecznych dzieci przychodzi La Befana czyli brzydka, stara czarownica latająca na miotle, która przynosi prezenty. Według legendy, Befana dowiedziała się o narodzinach Jezusa od Trzech Króli i chciała udać się złożyć mu pokłon. Jednak po drodze zablądziła i nie zdążyła przywitać małego Jezuska w stajence. Od tego czasu nieustannie lata po świecie na miotle i podrzuca prezenty do domów, w których są małe dzieci, licząc na to, że w którymś jest właśnie Dzieciątko Jezus. Befana jest odpowiednikiem naszego świętego Mikołaja zwanego po włosku Babbo Natale.

Matylda Chamernik, uczennica klasy V



<http://miscatalina.pl/piekne-szopki-rodzina-radosc-i-befana-czyli-dzwo: swieta-bozego-narodzenia-we-wloskiej-edycji/>

Święta Bożego Narodzenia we Francji

Francuzi nie łamią się opłatkiem w Wigilię ani w Boże Narodzenie 25 grudnia. Nie śpiewają także kolęd, jeśli już zdecydują się pośpiewać, usłyszeć można raczej popularne świąteczne piosenki. We francuskich domach już na początku grudnia ubiera się choinkę, ale nie wszyscy to robią. Popularniejsze są szopki bożonarodzeniowe, które ustawia się w domach i w kościołach. Coroczne wystawy szopek w katedrach, przyciągają zwykle tłumy mieszkańców. Co ważne, w większości kościołów w Wigilię odbywa się msza wieczorna, a pasterka tylko w dużych kościołach katedralnych. Kolacja wigilijna (Le Réveillon) odbywa się przed pasterką lub po niej. Na wigilijnym i bożonarodzeniowym stole goszczą takie potrawy, jak:

- indyk nadziewany jadalnymi kasztanami,
- rolada, przypominająca kawałek drewna (Bûche de Noël),
- pasztet z gęsich wątróbek,
- gryczane naleśniki z kwaśną śmietaną,
- owoce morza (zwłaszcza ostrygi),
- kawior,
- ślimaki,
- pain surprise (bochenek chleba z ukrytymi w środku kanapeczkami).

Rodzinne świętowanie rzadko ma miejsce w Wigilię, bliscy odwiedzają się raczej 25 grudnia. Wtedy też odpakowywane są prezenty. W małych i dużych miastach popularne są świąteczne jarmarki, a ulice zdobione są na długo przed świętami. Francuzi dekorują swoje domy lampkami, ogromną popularnością cieszy się także kalendarz adwentowy z czekoladkami w każdym z 24 okienek.

Amelia Walczak, uczennica klasy V

ALE BE(CZ)KA



OGŁOSZENIA

Uczniowie nie gęsi i swój język mają

Na teksty do kolejnego numeru czekamy do **25.02.2021r.**
Pliki w formacie Word lub Libre Office Writer zapisane czcionką Times New Roman 14 z interlinią 1.5, prosimy przesyłać na adres redakcji:
byledodzwonka.rataj@gmail.com
lub zgłaszać bezpośrednio do opiekunów gazetki pań Małgorzaty Kocik, Patrycji Siewiery-Kozłowskiej.

Baza - wyraz aprobaty, pozytywnych emocji.

Essa - "łatwy" lub okrzyk radości, słowo na każdą okazję; może służyć jako powitanie, pożegnanie.